

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. oz.  
Telefon nr. 61.

OJCZYNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)  
ul. Wolności 21.

Nr. 139

LESZNO, wtorek 21-go czerwca 1938 r.

R. XXI

## Liczebność i siła gospodarcza żywiu niem. w pow. leszczyńskim

Zagadnienie mniejszości niemieckiej na przygraniczu jest sprawą doniosłego znaczenia, nie tylko z punktu widzenia gospodarczo-politycznego, lecz również a może przede wszystkim z punktu widzenia wojskowego. Dla naszej siły obronnej na zewnętrznych murach Państwa — ważne jest niezmierne, czy przygranicze, słusznie nazwane pancernym Rzeczypospolitej — posiada charakter narodowy — czy też gnieździ się na nim wpływy i żywioły nam obce lub wręcz wrogie.

Wartość przygranicza dla obronności kraju wzrasta w takim stopniu, w jakim wzrastają siły gospodarcze i polityczne narodu polskiego, na tym odinku. Przeciwnie, im żywiu polski jest tutaj słabszy, im mniejszą wykazuje aktywność gospodarczą i im słabiej rozrasta się liczebnie — niebezpieczeństwo ekspansji żywiu niemieckiego, zasobnego i politycznie zwartego — musi zwracać coraz bardziej uwagę rządu i społeczeństwa.

Jak w tej dziedzinie przedstawia się stan rzeczy w pow. leszczyńskim? Czy procentowo Niemców u nas odpowiada ich stan posiadania na roli, w przemyśle, handlu i rzemiośle? Na te pytania odpowiedzą nam najlepiej suche cyfry, a więc dane statystyczne.

Powiat leszczyński posiada ogółem 64.129 mieszkańców, z czego Polaków 53.792 tj. 83,09% i Niemców 10051 tj. 15,71%, Żydów mieszka w powiecie (tylko w Lesznie) 184, tj. 0,28%.

Tymczasem niecałe 16% ludności niemieckiej skupia w swoich rękach 35,11% wszystkich użytków rolnych, bo na ogólną powierzchnię w powiecie, wynoszącą 67.987.39,79 ha, aż — 23.827.00,95 ha. Reszta 44.115.38,84 ha jest w posiadaniu polskim. Charakterystyczne, że własność ziemską powyżej 180 ha znajduje się 41,28% w rękach niemieckich.

Stan nieruchomości wykazuje również względnie przewagę elementu niemieckiego. I tak w Lesznie posiadają Niemcy nieruchomości 219 tj. 16,11%.

Stosunek w tej dziedzinie jest mniej korzystny w Osieczynie, gdzie na 779 polskich nieruchomości (82,49%) jest niemieckich 38 (tj. 17,50%), a już wręcz groźnie i niepokojąco przedstawia się w Rydzynie, gdzie na 204 nieruchomości polskich — jest w rękach niemieckich 137 (!) tj. 40,15%. Trzeba tutaj podkreślić, że m. Rydzyna jest jedną z najbardziej zmienionych miejscowości w powiecie, gdyż na 2.368 mieszkańców posiada Niemców 583, tj. 25%! a gm. Rydzyna na 4402 mieszkańców posiada Niemców 1824 t. j. 41,67%!

Należy tutaj jednak podnieść, że pomimo dla nas w tej dziedzinie niekorzystnego stosunku sił — stan obecny w porównaniu ze stanem z lat 1919-23 jest dowodem postępującego procesu polonizacji naszego przygranicza, które za czasów zaborczych uchodziło za najbardziej niemieckie. Wystarczy przypomnieć, że w takim Lesznie procent ludności polskiej jeszcze w r. 1919 był znikomy, że handel i kupiectwo Leszyna były z małymi wyjątkami całkowicie niemieckie lub żydowskie. Dzi-

## Votum P. Prezydenta na trumnie św. A. Boboli Wspaniale uroczystości w Warszawie

Warszawa. Wczoraj odbyły się w Warszawie dalsze uroczystości ku czci św. Andrzeja Boboli.

O godz. 9,30 na placu Zamkowym odprawiona została uroczysta msza święta przed wyniesionymi z katedry i ustawionymi na ołtarzu relikwiami św. Andrzeja Boboli.

Za bramą zegarową w głębi placu koło wylotu ul. Świętojańskiej, na tle flag o barwach narodowych i papieskich, spływających z wysokich masztów, zakończonych stylizowanymi orłami, ustawiono prowizoryczny ołtarz polowy, przybrany kwieciami i zielenią. Z ołtarza wznosił się wysoko w górę

prosty drewniany krzyż.

Już na długo przed rozpoczęciem mszy św. plac Zamkowy wypełnili ustawiając się wzdłuż chodników koło Zamku i po przeciwnej stronie wzdłuż domów oraz w wylotach ulic starego miasta, liczne poczty sztafardowe: organizacyj b. wojskowych, stowarzyszeń katolickich, związków i organizacji społecznych i młodzieżowych.

Pośrodku placu zajęli miejsca przed stawiciele wszystkich warstw i stanów społecznych. Licznie reprezentowany był korpus oficerski garnizonu stołecznego. Dalej za kompanią honorową wojska, ustawioną frontem do ołtarza

koło kolumny króla Zygmunta, ustawili się delegacje oraz pielgrzymki, przybyłe z innych dzielnic kraju. W szczególności licznie reprezentowana była ludność katolicka województw łwowskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i wojew. wschodnich.

### PRZYBYCIE P. PREZYDENTA

O godz. 9,30 przy dźwiękach hymnu narodowego przybył prezydent R. P. w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego, zajmując miejsce w specjalnej łoży, ustawionej przed ołtarzem.

W krzesłach zasiadli: p. wicepremier Kwiatkowski, marszałek Senatu, Prystor, wicemarszałek Sejmu Schaezel, członkowie rządu, prezes N. I. K., gen. Krzemieński, podsekretarze stanu, przedstawiciele najwyższych instytucji sądowych w państwie, generałowie, przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych.

O godz. 9,40 przy wotrze pieśni religijnych i dźwiękach dzwonów katedralnych wyniesiono w procesji trumnę z relikwiami św. Andrzeja Boboli.

### VOTUM P. PREZYDENTA

W chwili gdy procesja zbliżała się do ołtarza, do trumny z relikwiami podszedł prezydent R. P. i złożył na niej jako votum — swój Krzyż Niepodległości z Mieczami.

Trumnę z relikwiami świętego Andrzeja Boboli ustawiono na ołtarzu u stóp krzyża.

Na podniesieniu obok ołtarza zajęli miejsca dostojnicy Kościoła: J. E. ks. arcybiskup Cortesi — nuncjusz apostolski — w otoczeniu członków i nuncjatury, ks. arcybiskup Gall, ks. biskup Jasiński, ks. biskup Łukomski.

### UROCZYSTA MSZA ŚW.

Po ceremonii wyprowadzenia relikwii i ustawieniu ich na ołtarzu rozpoczęła się uroczysta msza św., którą celebrował ks. arcybiskup Jalbrykowski, a koncelebrował ks. kardynał Kakowski. Podniosłe kazanie wygłosił ks. biskup Jasiński, ordynariusz łódzki. W czasie mszy św. pieśnią religijną wykonał chór, złożony z 1500 osób.

Po mszy św. ks. kardynał Kakowski udzielił zebrany tłumom wiernych błogosławieństwa, po czym nastąpiło chóralne odśpiewanie „Boże coś Polskę” i „Kto się w opiekę”.

Po nabożeństwie nastąpiło uroczyste przeniesienie trumny z relikwiami świętego Andrzeja Boboli z powrotem do katedry.

## 24 zabitych i 47 ciężko rannych w katastrofie kolejowej w Stanach Zjednoczonych

Chicago. Na linii kolejowej Seattle — Chicago w stanie Saugus o 25 km. na wschód od Miles City wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której zginęło 20 pasażerów i 4 funkcjonariuszy kolejowych.

Lokomotywa i siedem wagonów

luksusowego pociągu „Olympian“ wpa- dło do rzeki Custer w chwili, gdy pociąg znalazł się na moście uszkodzonym przez gwałtowną burzę.

Specjalny pociąg szpitalny odwoził do Chicago 47 ciężko rannych.

—000—

## Zgon marsz. Sejmu St. Cara

Warszawa. W sobotę o godz. 5 nad ranem zmarł marszałek Sejmu Stanisław Car.

Chorował on od przeszło pół roku i już przed Bożym Narodzeniem nie opuszczał łóżka z wyjątkiem jednego posiedzenia, na którym rozstrzygała

się sprawa o przewodnictwo w komisji wojskowej.

Nie wiadomo, kto będzie nowym marszałkiem, bowiem urzędujący wicemarszałek pos. Schaezel nie należy do OZN, który jest decydującym liczebnie czynnikiem w parlamencie.

## W środę wybór marszałka Sejmu

Warszawa. Urzędujący wicemarszałek Sejmu Tadeusz Schaezel zwołał posiedzenie Sejmu na 21 czerwca 1938 r. na godz. 17,30 z następującym porządkiem dziennym:

1) zakomunikowanie Izbie o zgonie

śp. Stanisława Cara, marszałka Sejmu;

2) wybór marszałka Sejmu.

Drugi punkt porządku dziennego na znak żałoby zostanie odroczony do dnia następnego, tj. do środy do godz. 10 rano.

## Okradzenie dyplomaty

Radom. W pociągu na szlaku Częstochowa — Radom okradziono radcę dyplomatycznego Min. Spraw Zagr. dr. Bohusza Rygię i jego żonę, mieszkających w Pradze.

Łupem złodziejki padła gotówka w kwocie 250 zł, 300 koron czeskich, skórzana torebka ręczna, w której były

dwa platynowe pierścionki damskie wyśzadzane perłami, platynowy pierścionek damski z szafirem oraz inne biżuterie i paszport dyplomatyczny. — Straty ocenia się na 7 tysięcy zł.

LIGA MORSKA I KOLONIALNA (.. M. K.) REALIZUJE PROGRAM MORSKI RZECZYPOSPOLITEJ. — WSTĄP DO JEJ SZEREGÓW!

siaj możemy zanotować na ogólną liczbę zakładów handlowych w Lesznie zaledwie 25 zakładów niemieckich, na 400 zakładów rzemieślniczych zaledwie 23 zakłady niemieckie, a na 40 zakładów przemysłowych — 9 zakładów przemysłowych niemieckich.

Cyfrы te są wymowne i nie potrzeba do nich obszerniejszego komentarza. To też polskie Leszno chlubić się może tym pięknym dorobkiem narodowym, świadczącym o energii woli, pracowitości i zmyśle gospodarczym jego mieszkańców. To, co na tym trudnym odinku u nas osiągnięto — nie jest jednak maksimum tego, co musi-

my, zdobyć, tym bardziej, że stan posiadania Niemców na terenie powiatu jest jeszcze dość silny.

Nie jesteśmy pesymistami i nie zalamujemy rąk. Ale niezależnie od naszej postawy — spodziewać się musimy i mamy prawo oczekiwać, że rząd polski doceniając znaczenie „wału obronnego” przygranicza zwróci na zagadnienie z nim związane baczniejszą uwagę i usłyszysz wołania wzywające pomocy. Społeczeństwo polskie na przygraniczu w granicach możliwości wypełniło swój kresowy obowiązek, trzeba więc, aby teraz, kiedy tego okazuje się wielka potrzeba — czynniki

rządowe wyciągnęły realne konsekwencje z zarysowującej się niebezpiecznie rzeczywistości, na tle której uwidatnia się na nowo ekspansja żywiu niemieckiego, nie dotkniętego skutkami kryzysu i znajdującego stałą pomoc ze strony III Rzeszy.

W artykule nin. nie wyczerpujemy, całkowicie danych odnoszących się do stanu posiadania Niemców w powiecie. O szkolnictwie niemieckim, organizacjach politycznych, instytucjach gospodarczych i stowarzyszeniach niemieckich gospodarczych i społecznych — napiszemy innym razem. M. U.

## Tragiczny koniec włoźęgi

Łódź. W Teofilowie pod Łodzią został zatrzymany w czasie usiłowania kradzieży włoźęgi 48-letni Stefan Tomczak i oddany w ręce sołtysa Hermana, który odprowadzał go do najbliższego posterunku. W chwili, gdy Tomczak usiłował zbiec, Herman oddał do niego strzał, który ugodził Tomczaka w klatkę piersiową. Przed przybyciem pogotowia Tomczak zmarł. — Zwłoki jego zabezpieczono na miejscu, Herman zaś został zatrzymany do czasu wyświetlenia wypadku.

# Skazany za oszustwa — „obrońca rzemiosła“ b. poseł Idzikowski --- uciekł!

## B. dyr. departamentu w Ministerstwie Skarbu Michalskiego osadzono w więzieniu

Warszawa, 19. 6. Po wyroku, który zapadł w ub. środę, a na mocy którego b. dyrektor Departamentu w Ministerstwie Skarbu Michalski skazany został na 8 lat więzienia a b. poseł Idzikowski na 5 lat więzienia pozostawiono ich na razie na wolności. Jak donosiliśmy prokurator wniósł do

Sądu Apelacyjnego zażalenie przeciwko tej decyzji Sądu Okręgowego, motywując je tym, że zachodzi obawa ucieczki obu skazanych. Zanim pismo prokuratora z żądaniem aresztowania doszło do sądu sąd zmienił swą decyzję i nakazał aresztowanie obu skazanych. Kancelaria sądu przesłała odpowiedni nakaz do prokuratora, który polecił stołecznemu Urzędowi Śledczemu osadzić w areszcie obu skazanych dygnitarzy. Wywiadowcy policyjni nie zastali Idzikowskiego w miesz-

kaniu. Ukrywa się on przed policją. Godnym uwagi jest szczegół że Idzikowski przed paru dniami ubezpieczył się od wypadku w jednym z towarzystw ubezpieczeniowych oraz ubezpieczył swe mieszkanie.

Michalski został aresztowany w godzinach rannych w chwili, kiedy wyjechał chciał do Łodzi. Michalski osadzony został w separate w więzieniu Mokotowskim.

— 0 —

## Niemcy powinni zapłacić długi

nieboszczki Austrii

Waszyngton. Rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się po raz drugi do rządu niemieckiego, z żądaniem przejęcia długów austriackich. W no-

cie złożonej w Berlinie, rząd Stanów Zjednoczonych oświadcza, że nie zgadza się ze stanowiskiem rządu niemieckiego, dotyczącym odpowiedzialności prawnych według prawa międzynarodowego. Nota twierdzi, że jeżeli jakieś państwo pochłonie inne, przejmując jego długi i zobowiązania, biorąc ciężary i korzyści. Rząd Stanów Zjednoczonych wyraża więc nadzieję, że Niemcy uregulują długi austriackie, co nakazuje im zarówno względem prawa międzynarodowego, jak i na sprawiedliwość.

## Co się dzieje z hr. Wielopolską?

Warszawa, 1. 6. Rodzina hr. Wielopolskiej uskarża się na przerwanie wszelkiego kontaktu ze skazaną. Po przewiezieniu hr. Oktawii Wielopolskiej skazanej na karę dożywotniego więzienia przez berliński sąd wyjątkowy do Lubeki, rodzina jej nie otrzymuje już żadnych listów. W sprawie atej czynione będą starania u berlińskich władz centralnych.

## Aresztowanie żyda — defraudanta

Łódź, 1. 6. Na ul. Zgierskiej funkcjonariusze policji śledczej aresztowali 24-letniego Żyda Efraima Moszka Auerbacha, poszukiwanego przez policję całej Polski. Auerbach zatrudniony był w charakterze inkasenta w firmie Wajsborg w Warszawie. Po zainkasowaniu większej sumy zbiegł i ukrywał się przez dłuższy czas. Rozpisaną za nim listy gończe i dopiero wczoraj udało się go ująć. Auerbach został osadzony w więzieniu.

## Samobójstwo

London. Donoszą z San Francisco, że jeden z najznakomitszych astronomów amerykańskich, 75-letni Wiliam Wallace Campell popełnił samobójstwo, skacząc z okna 3-go piętra.

## Podwójne życie

### Guilberta Bye

Pouleść na tle amerykańskim

67

(Ciąg dalszy)

— Jestem niewypowiedzianie szczęśliwą Guilbercie żeś przybył — rzekła pani Bye, widocznie bardzo ucieszona.

Potem przedstawiła Marię, ojcu narzeczonego.

— Wiktorze — rzekła zmieszana, — oto mój ojciec, mam nadzieję, że się wkrótce zaprzyjaźnicie.

Gdy Shirlaw podawał rękę znakomitemu właścicielowi trzód owiec, przejęło go nagle jakieś dziwne pomieszanie.

— Spodziewam się, że będę miał często sposobność widywania się z panem kapitanem Shirlaw — rzekł uśmiechnięty Guilbert Bye, a potem obrzucił się po salonie. Lecz gdzie jest mój brat? Pozwoliłem sobie przywieźć jeszcze gościa do jego domu.

W tym drzwi się otworzyły i sławny prawnik usłyszawszy w swej kancelarii głośną rozmowę, wszedł do salonu.

— Wielki Boże! — zawołał i cofnął się o kilka kroków na widok gościa.

Guilbert uśmiechnął się z taką samą obojętnością, jaką w domku ciotki Debory okazywał.

— Kochany bracie — zawołał — czy to z radości czy z przestרחu cofasz się przede mną? Jest to moim zwyczajem napaść nagle i niespodziewanie tak moich przyjaciół jako i mych wrogów. Lecz jakże się zestarzałeś i osiwiataś Filipie! No prawda, ja też już młodzieńcem nie jestem, czas daje nam się wszystkim we znaki!

Filip Bye oprzytomniał natychmiast.

— Jestem niezmiernie ucieszony twojem przybyciem — rzekł — lecz nie przybywasz przecież, aby nam Marię — to nasze ukochane dziecko zabrać?

— Nie — odpowiedział Guilbert — nie po to przybywam, Filipie, przeciwnie przywożę wam drugą moją córkę.

Na te słowa zapanowało w salonie głębokie milczenie, które wreszcie przerwała Maria.

— Ojczulku, co przez to rozumiesz?

— spytała.

— Opowiem ci tę rodzinną tajemnicę, moje dziecko — rzekł hodowca owiec, ścisnąc czule rękę córki.

— Gdy się z twoją matką żeniłem, byłem już wdowcem i ojcem córki, którą pozostawiłem w krewnych mojej pierwszej żony w okolicach wschodnich.

## Sprawa inż. Doboszyńskiego

wejździe przed końcem czerwca na wokandę Sądu Okręgowego w Lwowie

Warszawa. Nadeszły tu wiadomości, iż sprawa inż. Adama Doboszyńskiego będzie przez Sąd Okręgowy lwowski rozpatrywana jeszcze w końcu czerwca, prawdopodobnie tak, ażeby przed terminem, w którym upływa termin aresztu, sprawa została rozpatrzona. Lada dzień oczekują we Lwo-

wie nadesłania akt ze Sądu Najwyższego.

Rozprawa ograniczy się tylko do rozpatrzenia rozprawy wyrokowej. Przedstawiciel urzędu prokuratorskiego domagać się będzie zmiany kwalifikacji czynu, zarzucanego Doboszyńskiemu w kierunku uznania działalności jego za nielegalną w związku zbrojnym względnie bez słowa „zbrojnym“, za co kodeks karny przewiduje sankcję od 5 do 10 lat.

We Lwowie bawił obrońca Doboszyńskiego adw. Stypułkowski, który uzyskał widzenie się z Doboszyńskim.

## Sąd nie uznał dotąd

generała Zagórskiego za zmarłego

Warszawa, 17. 6. Cywilny Sąd Okręgowy w Warszawie powziął decyzję w sprawie uznania za zmarłego zaginionego w tajemniczych okolicznościach po przewrocie majowym gen. Zagórskiego. Sąd uznał zgłoszone dotychczas przez rodzinę generała dokumenty w postaci metryki gen. Zagórskiego za niewystarczające i postanowił dalej prowadzić sprawę dla wyświetlenia szereg okoliczności.

M. in. przesłuchanych będzie dwóch świadków i opublikowane będzie w prasie ogłoszenie o uznaniu gen. Zagórskiego za zmarłego.

## Doc. Cywiński na wolności

Warszawa. W piątek o godz. 3 opuścił mury więzienia Mokotowskiego doc. Cywiński. Na prof. Cywińskiego zwolnionego z więzienia oczekiwała rodzina jego i obrońcy z dr. Glaserem na czele.

Doc. Cywiński udaje się w najbliższych dniach na kurację do Inowrocławia.

## Angielscy inżynierowie mają elektryfikować Polskę

Warszawa. W związku z niedawną delegacją techniczną, wysłaną przez ministra przemysłu i handlu do Anglii w celu zwiędzenia urzędzeń elektrycznych angielskich i angielskiej produk-

cji maszyn elektrycznych, spodziewany jest w końcu b. m. przyjazd grupy inżynierów angielskich w celu zbadania na miejscu polskich urzędzeń elektryfikacyjnych i omówienia pod względem technicznym, dalszych inwestycji, projektowanych w Polsce w dziedzinie elektryfikacji.

## Józef NITSCHKE - junior

Leszno - ulica M. J. Piłsudskiego 11.



Najlepsze źródło zakupów rowerów — wirówek „Wastalia“ motocykli — rowerowych S. N. U. wolne od podatku — prawie jazdy 8 PS. — bogaty dział części rowerowych i opon

Ładowanie akumulatorów

Ponieważ moja pierwsza żona pochodziła z rodziny prostaczek i ubogiej, moi krewni bardzo się o to na mnie gniewali — i to mówiąc skłonił się drzwi bratu — i to też było głównym powodem, dla którego przeniosłem się do Colorado. Nie wspominałem dotąd o tym tobie, bo nie miałem sposobności. Ale twoja siostra jest teraz wskutek śmierci jej krewnych o-puszczona i bardzo strapiona, krótko mówiąc, stoi tu i czeka przed bramą Rookwoodu.

Cokolwiek Filip Bye mógł myśleć o tym wyznaniu, na jego twarzy maską obojętności pokryte nie objawiło się najmniejsze uczucie.

— Zawsze lubiłeś niespodzianki, Guilbercie — rzekł tylko.

Maria zawołała wzruszona:

— Ach, jak to ślicznie, ojczulku, żeś przywiózł mi siostrę, serdecznie ją kochać będę!

— I ja także — rzekła ciotka Eleonora, która zdawała się zapominać zupełnie o obecności swego męża. — Nie dajże jej więc tak długo czekać przed bramą, Guilbercie, będzie nas uważała za bardzo niegrzecznych i niegościnych.

— To prawda — odezwał się Filip Bye — nie daj jej tak długo czekać, bracie.

Nowoprzybyty wyszedł z salonu i udał się przez dziedziniec na drogę

żwirową, gdzie stał pojazd kryty, otworzył drzwiczki i rzekł tylko:

— Wsiądź!

Estera wysiadła a Guilbert podał woźnicy kilka srebrnych monet. Powóz odjechał. Ojciec i córka pozostali sami na drodze.

— Twoi krewni przyjmą cię serdecznie, Estero, — rzekł Guilbert pamiętając nie zdradzać się z smutkami, które w ostatnich czasach spotykały. Pozostawiłaś całą twą przeszłość za sobą, nawet nazwisko twoje zmieniłaś odtąd; musisz zapomnieć o tym wszystkim, coś u dziadka i ciotki Debory przeżyła.

Estera skinęła głową w milczeniu.

— Powinnas nowe życie rozpocząć i żadnych „szaleństw“ nie popełniać. Jesteście obiedwie córki moje, bardzo piękne, możecie się bogatego zamążpójścia spodziewać.

W chwilę potem znajdowała się Estera w domu jej krewnych, o których istnieniu przed kilku dniami jeszcze wcale się nie domyślała.

Przed tą imponującą bladą pięknoscą, którą czarny poważny ubiór jeszcze podnosił, cofnęła się wszyscy zdziwieni.

Maria oprzytomniała pierwsza, pospieszyła do niej i uściskała ją serdecznie.

(Ciąg dalszy, nastąpi).

# NOWINY SPORTOWE

## Najważniejsza rzecz to nastrój

(Dokończenie).

Ten nastrój odbija się później przy organizowaniu wspólnych występów w mieście, jak np. w dniu W. F. i P. W. Kluby, które przez cały rok nie mają dostępu do Komitetu, bo zagradza im tę drogę przepis o układaniu budżetu — w krytycznym momencie nie objawiają entuzjazmu do współpracy z tym bezsilnym tworem i dnie W. F. i P. W. dochodzą do skutku raczej przez inicjatywę i wpływy komendantów P. W. i W. F. niż przez pracę miejskich Komitetów W. F.

Nad całością tych tematów unosi się poza tym zmora biurokratycznej roboty.

Każdy Związek, każdy klub może zdradzić tajemnicę, ile kwestionariusze zastawień i ankiet przewija się przez nasze życie sportowe. I wszystko to gdzieś ginie w gruncie rzeczy bez śladu, skoro za rok dostaje się te same kwestionariusze i żąda się tych samych dat za kilka lat ostatnich. A zatem musi się wysnuć wniosek, że poprzednie kwestionariusze gdzieś leżą niewykorzystane.

Jest jeszcze gorzej, a mianowicie władze i organizacje, które te kwestionariusze wysyłają, są przekonane, że otrzymują w gruncie rzeczy elaboraty niedokładne, w których niektóre pozycje wypełnione są poprostu „hausnumerami“. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że wiele związków właśnie nie prowadzi danego punktu w statystyce, a wypełnić go musi.

Nie ma także nastroju wśród publiczności. Bo z faktu, że na mecz Polska—Niemcy, czy Polska—Irlandia, wybierze się w Warszawie kilkadziesiąt tysięcy widzów, jeszcze nie można wyznaczyć zbyt daleko idących wniosków. Część tej publiczności idzie ze snobizmu, część dla ogólnej sensacji. Tylko niewielka część idzie dla oglądania imprezy sportowej, jako takiej. W naszej publiczności przeważa pogoń za sensacją nad pogońią za sportem. W ostatnich czasach zresztą widzimy coraz większą tendencję w kierunku schłabiania tym sensacyjnym zapędem publiczności przez organizowanie zawodów wieczornych, przy sztucznym świetle itd. wyszukiwanie jakiejś możliwej nowości, która by pozwoliła zebrać trochę pieniędzy w pustawej kasie klubowej.

Ściaga się publiczność na stadiony obietnicą startu słynnych gwiazd. Ale gwiazdy zawodzą i publiczność musi ograniczyć się do oglądania sław lokalnych. Gdy raz się zawiedzie — na drugi raz publiczność jest ostrożna, a na trzeci raz w ogóle nie przychodzi — właśnie wtedy, kiedy reklamowany as przyjechał. Dostaje się wtedy słuszna kara tym, którzy zwodzili publiczność przez kilka razy, aż sami spadli.

Nad wywołaniem nastroju i atmosfery szczerego, młodzieńczego entuzjazmu na naszych boiskach trudzi się wiele osób. Przecież od lat jest to główne zagadnienie wielu czynników wychowania fizycznego. Propaganda W. F. leży „nawet“ w zadaniach miejskich Komitetów W. F. i P. W. z tym tylko, że... nie wolno wydać na nią ani grosza.

I jak dotąd nie znalazło się żadne lekarstwo na te bolączki. Nie wynaleziono lekarstwa na entuzjazm. Natomiast przypadkowo wynaleziono wiele, wiele, wiele sposobów na... studzenie entuzjazmu tych, którzy jakimś cudem

w sobie samych i wśród bliskich próbowali ten entuzjazm krzesić.

A próbą wartości entuzjazmu w sporcie nie jest radość w chwili zwycięstwa i brawa dla triumfatorów, ale

dzielna postawa w obliczu porażki i słowo pociechy, zachęty do wytrwania dla pokonanych.

W. D.

## Dzień P. W. i W. F. w Lesznie

W dniu wczorajszym odbył się w Lesznie doroczny dzień P. W. i W. F. Dzięki pięknej pogodzie cieszył się on zainteresowaniem całego społeczeństwa leszczyńskiego, które gromadnie zebrało się na stadionie miejskim, ażeby śledzić wyczyny sportowe i pokazy.

Program dnia przewidywał nabożeństwo z udziałem przedstawicieli władz wojska i organizacji, a następnie przegląd oddziałów P. W. i W. F. na rynku. Przeglądu dokonał p. płk. Wiczerzyński, który też wygłosił krótkie przemówienie okolicznościowe. Następnie odbyła się defilada.

Po południu na stadionie przy pokazaniu liczbie zawodników i zawodniczek miasta i powiatu przeprowadzono zawody sportowe.

Spotkały się one z dużym zainteresowaniem bardzo licznie zgromadzonej publiczności.

Otwarcia zawodów dokonał p. starsza Świątkowski, po czym wciągnięciu flagi i odegraniu hymnu narodowego — rozpoczęto pierwsze konkursy sportowe.

Najpierw odbyły się zawody lekkoatletyczne, dalej gry sportowe oraz pokaz boks. W międzyczasie odbywały się pokazy tańców i gimnastyki zespołów żeńskich, ćwiczenia i pokazy drużyn ratowniczych P. C. K. itp.

Program był bardzo obfity, tak, że organizatorzy z całą tylko trudnością mogli go wyzerpać.

Wyniki podamy z braku miejsca później.

## Nawiązaliśmy kontakt z Francją Wspaniałe zwycięstwo bokserów

Naręcznie podaliśmy sobie z Francuzami dłonie. Oficjalnie, w koszulkach reprezentacyjnych, na ringu, w spotkaniu międzypaństwowym. Może ten „pierwszy krok bokserki“ w stosunkach polsko-francuskich będzie wydarzeniem przełomowym i rozpocznie okres ożywionych wzajemnych gościń sportowców obu krajów. Tym bardziej że pięściarze z nad Sekwany wyjadą z Warszawy w jaknajlepszych nastrojach i może nawet oszołomieni tym, co przeżyli w stolicy Polski. Bo nie tylko przegrali zdecydowanie 14:2 ale mieli możliwość przekonać się, że Polska nie jest „kolonią“, że posiada stadiony, które zapełniają się widzami, i wreszcie, że umiemy w Polsce spotkaniu międzypaństwowemu nadać odpowiednie ramy.

Z Polaków za wyjątkiem debiutanta Jasińskiego wszyscy wygrali swoje spotkanie. Najlepiej wypadł Czortek i Kowalski, a z gości Perier w muszce i Bernardi w koguciej. Ten ostatni był nawet lepszy od żyda Rotholza, który niewiadomo dlaczego znalazł się znowu w polskiej reprezentacji.

Wynik wspaniały, ale wypracowany po wyrównanych walkach. Polacy nie zabysłeni formą, mieli braki techniczne i kondycyjne, Francuzi zaś zapretowali się jako zespół bardzo wyrównany, walczący raczej według wzorów pięściarzy zawodowych. Przegrali w Warszawie, bo byliśmy lepsi. Ale nie znaczy to, abyśmy nie chcieli ich jesz-

cze zobaczyć.

Ładne zwycięstwo dał nam mecz lekkoatletyczny rozegrany w ub. sobotę i niedzielę. W niektórych konkurencjach uzyskano piękne wyniki po niezwykle ciekawym i emocjonującym przebiegu.

Z naszych zawodników najlepszą formę wykazali: Staniszewski, Gąssowski, Noji, Marynowski i krótkodystansowcy. Poza tym cały zespół był bardzo wyrównany i dobrze przygotowany. — Wynik ogólny przyniósł nam piękne zwycięstwo i przewagę 29-ciu punktów. 119 i pół — 91 i pół.

Widzów w obu dniach bardzo wielu.

Wyniki: (sobota) — 100 m. Zastona (Polska) 10. (rekord 7polski wyrównany), kula Gierutto (P) 14,88; tyczka — Wintusky (Fr.) 3,90, 2. Sznieder (P) 3,90. 110 pł. — Schmidt (P) 15,4; 400 m. — Joye (Fr.) 48,8; 10 klm — Noji (P) 31,55; wżwyz — Pryfourcat (Fr.) 1,80; miot — Węglarczyk (P) 48,02; 1500 m. — Staniszewski (P) 3,55,6. — 4×100 Polska 42 sek.

Niedziela: 400 m pł. — Joye (Fr.) 54,1; dysk — Noel (Fr.) 45,30; wdal — K. Hoffmann (P) 7,22; 200 m. — Zastona (P) 22,2; 3 km. z przeszkodami — Soldan (P) 9,43; oszczep — Mikrut (P) 61,12; 800 m. — Gąssowski 1,55,8; trójskok — Luckhaus (P) 14,66; 5000 m. — Noji (P) 15,07,2; 4×400 m. — 1. Francja 3,19, 2. Polska 3,23,2.

## Włosi mistrzami świata!

Paryż. W niedzielę zakończone zostały III mistrzostwa świata w pięcie nożnej. Zakończyły się one ponownym sukcesem Włochów, którzy — jak wia domo — zdobyli już ten tytuł w 1934 r. we Włoszech, a dwa lata temu zajęli również pierwsze miejsce w turnieju olimpijskim w Berlinie. Włosi potwierdzili więc, że są najlepszą drużyną świata.

W tegorocznych mistrzostwach Włosi po kolei wyeliminowały Norwegów, następnie Francję, a w półfinale nie bardzo zażalenie Brazylie, która pokonała naszą drużynę po emocjonującej walce i z niemniej zaszczytnym wynikiem 5:6.

Trzecie miejsce za Węgrami zajęła Brazylia, która stwierdzić to trzeba, miała najcięższą przeprawę i zasłużyła conajmniej na drugie miejsce.

Czwarte miejsce przypadło w udziale drużynie szwedzkiej która uległa w niedzielę w Bordeaux, gdzie odbyła się walka o trzecie miejsce, Brazylijczykom.

Ostatnie dwa wyniki:

Włochy — Węgry 4:2 (3:1)

Brazylia — Szwecja 4:2 (1:2)

## Ósma niedziela ligowa

W niedzielę rozegrano tylko cztery mecze ligowe zamiast wyznaczonych

## Plomień Olimpijski przeniesiony będzie z Olimpij do Tokio

Japoński komitet organizacyjny igrzysk olimpijskich w Tokio 1940 r. postanowił ostatecznie zorganizować sztafety, która przeniesie plomień olimpijski z Grecji (Olimpia) do Tokio.

Na najbliższym posiedzeniu komitetu organizacyjnego zdecydowana zostanie marszruta sztafety.

Zawody zakończono urocz. rozdaniem nagród, którego dokonał p. star. Świątkowski oraz odegraniem hymnu narodowego.

## Drobne wiadomości sportu

— Dnia 22 bm. rozegrany zostanie w Nowym Jorku mecz bokserki o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej pomiędzy Schmelingiem i słynnym murzynem Louisem. Na mecz ten sprzedano dotychczas bilety wstępu na sumę pół miliona dolarów. Stan zakładów brzmi 40:1 dla Schmelinga.

— W bieżącym sezonie letnim bawic będzie w Europie grupa 40 lekkoatletów amerykańskich, która rozegra szereg spotkań.

— XI-ty międzynarodowy raid Autombilklu Polski, który odbędzie się od 25 bm. do 1 lipca zgromadził już w pierwszym terminie zgłoszeń 44 kierowców, w tym 23 zagranicznych.

— Drużyna piłkarska Ruchu zaproszona została do Hamburga przez tamtejszy Hamburger SV., czolowy zespół Rzeszy, na 22 bm. Niemcy zobowiązują się poza tym przyjechać na rewanż do Polski 15 sierpnia. Ruch w zasadzie zaproszenie przyjął, prosił jednak o przełożenie pierwszego meczu na inny termin, w tym bowiem dniu ma mecz o mistrzostwo Ligi.

— Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego, postanowił wystosować do międzynarodowej federacji kolarskiej pismo, w którym, ze względu na brak toru i trudność w wybudowaniu jego w chwili obecnej, decyduje się ostatecznie na zrezygnowanie z organizacji przyznanych Polsce na r. 1941 kolarskich mistrzostw świata.

pięciu, gdyż mecz Polonia—KAS, przełożono za wspólnym porozumieniem się klubów i zgodą PZPN na 10 lipca.

Sytuacja w tabeli doznała licznych zmian. Ruch wprawdzie pozostał na czele, podobnie, jak i Pogoń na drugim miejscu, ale już dalsze miejsca zmieniły właścicieli, Warszawianka wyszła na trzecie miejsce, czwarte dostało się Wjśle, na piąte spadła Cracovia, szóste pozostało przy Warcie, na siódme spadł AKS, skutkiem nierozegrania meczu z Polonia, ósme pozostało przy LKS, a tylko na dwóch ostatnich miejscach nastąpiła wymiana. Na przedostatnie miejsce wyszedł Smigły, podczas gdy Polonia, pauzująca w niedzielę dostała się na ostatnie miejsce.

Stan tabeli ligowej przedstawia się obecnie następująco.

- 1) Ruch 8, 12, 26:14
- 2) Pogoń 8, 9, 8:7
- 3) Warszawianka 8, 9, 21:19
- 4) Wisła 8, 9, 11:11
- 5) Cracovia 8, 9, 16:17
- 6) Warta 8, 8, 27:21
- 7) A. K. S. 7, 7, 16:9
- 8) L. K. S. 8, 6, 9:16
- 9) Smigły 8, 5, 11:22
- 10) Polonia 7, 4, 12:21.

Wyniki:  
Warta — Warszawianka 3:3  
Ruch — Cracovia 4:0  
Smigły — L. K. S. 1:1  
Wisła — Pogoń 1:0.

KTO KUPIJE U ŻYDÓW —  
POPELNIĄ GRZECH WOBEC  
PRZYSZŁOŚCI NASZEGO NARODU

# Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

## Wspaniały Złot K. S. M. m. okręgu nadobrzeńskiego

Zbąszyń. — W Łomnicy pod Zbąszyniem odbył się II złot okręgowy Katołickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej 30-go okręgu zbąszyńskiego.

Otwarcia złota, na który przybyło około 500 druhów, dokonał prezes okręgowy p. Rzepa Jan. Po otwarciu złotu oddziały KSM. m. udały się na Mszę św. do kościoła filialnego w Łomnicy, w czasie której piękne okolicznościowe kazanie wygłosił asystent okręgowy KSM. m. ks. proboszcz dr. Sciesiński ze Zbąszynia. Następnie przed władzami KSM. m. i komitetem honorowym odbyła się wspaniała defilada, w której uczestniczyły wszystkie delegacje ze sztabami z całego okręgu. Złote udano się na akademię złotową do sali p. Hubickiego. Referat ideowy o dążnościach i obowiązkach KSM. m. wygłosił delegat z Poznania. Program urozmaicały liczne deklamacje indywidualne i chórowe oraz wysłuch chóru męskiego KSM. m. Zbąszyń.

Po południu na boisku odbyły się zawody sportowe jak bieg 3000 metr., pięciobój, trójbój i różne gry. Wieczorem o g. 19,30 nastąpiło uroczyste ogłoszenie wyników i rozdanie nagród zawodnikom. Zakończenia złota dokonał ks. asystent okręgowy dr. Sciesiński. Wieczorem zaś na sali p. Kubickiego odbyła się zabawa taneczna, urozmaicona różnymi pięknymi niespodziankami.

## Odsłonięcie

tablicy pamiątkowej  
śp. ks. Streicha w Luboniu

Poznań. — W święto Bożego Ciała odbyła się w Luboniu uroczysta procesja, celebrowana przez ks. kanonika dra Medlińskiego z Poznania. Po procesji odbyło się w miejscowym kościele, gdzie padł od kuli zbrodnia śp. ks. proboszcz Streich odsłonięcie tablicy pamiątkowej z podobizną śp. zmarłego.

Aktu odsłonięcia dokonał ks. kanonik dr. Medliński. Na tablicy widnieje napis: „Śp. p. ks. Stanisław Streich, pierwszy polski pastor parafii lubońskiej, dostąpił w tym kościele palmy męczeństwa dnia 27 lutego 1938 r.“ Tablica jest dziełem art. rzeźbiarza p. Piotrowskiego.

## Maskarada bandycka w Jaskowie

Toruń. — Do mieszkania rolnika Mareckiego, zamieszkałego w Jaskowie, pow. lipnowskiego, wtargnęło dwóch zamaskowanych bandytów, którzy zażądali wydania pieniędzy i broni. Leżący w łóżku właściciel mieszkania nie chciał napastnikom wydać ani pieniędzy ani broni, ci rzucili się na niego i zadali mu toporem kilka ciosów.

Na widok wchodzącej do pokoju służącej, jeden ze sprawców podbiegł do niej i jakimś tępym narzędziem ranął ją ciężko w głowę. Następnie bandyci zbiegli, nie zabrawszy. Ciężko poranionego ofiary napadu przewieziono do szpitala.

## Właściciel

koszerniej masarni skazany

Gdynia. — Przed sądem w Gdyni toczył się proces przeciw właścicielowi masarni koszerniej Mojżeszowi Brystowskiemu. Gdy na Pomorzu przesłano zabijać zwierzęta systemem rytualnym, Brystowski począł sprowadzać koszernie mięso aż z Rybina.

Z czasem jednak Mojżesz Brystowski począł karmić swoich klientów — żydów mięsem, pochodzącym z nielegalnego uboju, sprowadzonego w warunkach urągających wszelkim przepisom sanitarnym.

Sąd skazał go na wysoką grzywnę pieniężną, z drugiej strony naraził się swoim współwyznawcom, którzy znieawidzili go za oszukiwanie przez dłuższy czas swoich klientów.

## Czy nie zawczasie rozpoczęli kariery?

Tezew. — Swego czasu burmistrz m. Tezewa ujął we własnej woli młodocianego włamywacza, który, korzystając z chwilowej nieobecności domowników, zabral się do grabieży. Pech chciał, że w czasie selekcji przez intruza łupu wszedł do pokoju właściciel wili i przytrzymał chłopa, którym okazał się 18-letni Alfons Wizała. Przy ujętym znaleziono w czasie rewizji osobiste 22 klucze, 8 wytrychów i płytki ołowiane, służące do otwierania zamków patentowych. Sympatyczny Alfons przedstawił się w tych dniach sądowi w Tezewie, który zaaplikował włamywaczowi rok bezwzględnego więzienia.

Taką karę jednego roku więzienia otrzymał 22-letni Marian Kurkowski, za zwedenie roweru na szkodę rolnika Wojniaka.

Wreszcie tenże sąd zajmował się brzydką sprawą również młodocianych przestępców 19-letniego Jana Hedy i 19-letniego Willy Rączki. Pierwszy z wymienionych wiał się do mieszkania urzędnika strazy granicznej p. E. Zytki, zabierając pistolet służbowy, książeczkę oszczędnościową z wkładem 350 zł oraz 30 zł w gotówce i łup odstąpił za 50 zł swemu przyjacielowi Rączce.

Hedzie dostało się 8 miesięcy, a Rączce 7 miesięcy więzienia.

## Cenne złoża pirytu odkryto we wsi Wierzbie, w Kieleckim

Kielce. — Nowoodkryte pokłady rudy we wsi Wierzbie pod Chmielnikiem okazały się cennymi złożami pirytu, który biegnie w pobliżu wąskiego pasa mniej wartościowej rudy. Znajdujący się tam piryt jest wysokoprocenowy i — jak wykazały wierceńca — rozłożony jest gniazdamy do kilkuset metrów pod ziemią.

Po dokonaniu tego odkrycia przystąpiono natychmiast do eksploatacji pirytu. Podkreślić wypada, że kopalnia pod Chmielnikiem jest w ogóle drugą kopalnią pirytu w Polsce. Pierwsza odkryta przypadkiem przed 5 laty, znajduje się w Rudkach pod Kielcami.

## „Oto idzie żona szewca“

wotała — wskazując przytem na żonę lekarza

Stanisławów. — W sądzie okręgowym karnym toczyła się rozprawa odwoławcza przeciw mieszkaniec Mikuliczyna Etce S. o zniesławienie lekarza z tego miasteczka dr. R. Oskarżona miała w gronie kilku osób opowiadać, że dr. R. przy pomocy nieodpowiednich zastrzyków zabił jej ojca, a innym razem na przechodzącą

ulicą żonę lekarza wskazując krzyknęła w obecności kilku osób: „oto idzie żona szewca“. W wyniku rozprawy sąd skazał oskarżoną na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu. Nadmienić należy, że przed pewnym czasem „skazany został w sądzie stanisławowskim dr. S. na 100 zł grzywny za zniesławienie osoby Etki S.

## Olbrzymi pożar pod Białymstokiem

Białystok. — We wsi Koniechy, gm. Indura, wybuchł w nocy pożar, który rozszerzył się z gwałtowną szybkością. — Ogień strawił doszczętnie 25 domów miesz-

kalnych, 52 budynki gospodarcze, 22 sztuki inwentarza żywego, narzędzia rolnicze i in. Straty wynoszą ok. 75.000 zł. Przyczyna pożaru nie została wyjaśniona.

## Zgłaszanie roszczeń do Ubezpieczalni Spół.

Ubezpieczalnia społeczna obowiązana jest przyjmować roszczenia o świadczenia ubezpieczeniowe od wszystkich osób, mieszkających na terenie jej działania, chociażby imna ubezpieczalnia przeprowadzała ostatnio ubezpieczenie, na podstawie którego zgłoszono roszczenie.

na jest również przyjmować roszczenia od wszystkich tych osób, których ubezpieczenie ostatnio przeprowadzała, jak również roszczenia i wnioski członków ich rodzin, chociażby osoba zgłaszająca roszczenia lub wniosek zamieszkiwała poza okręgiem danej ubezpieczalni.

## Jak się oblicza rentę ubezpieczeniową od wypadków?

Wobec częstych nieporozumień przy roszczeniach o renty z tytułu ubezpieczenia od wypadków, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że w ubezpieczeniu społecznym wypadki powodujące niezdolność do pracy trwającej nie dłużej niż 4 tygodnie, nie podlegają odszkodowaniu.

Jeżeli wypadek spowodował niezdolność do pracy trwającą nie dłużej niż 4 tygodnie, wówczas rentę wypadkową oblicza się od przeciętnego zarobku z ostatniego roku przed wypadkiem. Jeżeli zarobek nie sięga ustalonego corocznie minimum, rentę mimo to oblicza się od tego minimum. Jeżeli poszkodowany wskutek wypadku lub choroby zawodowej jest całkowicie niezdolny do zarabkowania, otrzymuje rentę w wysokości 2/3 przeciętnego miesięcznego zarobku (renta pełna), jeżeli

zaś jest częściowo niezdolny, niemniej jednak niż 10 proc., otrzymuje część renty pełnej równą stopniowo niezdolności do zarabkowania.

Recenzista wypadkowy, znajdujący się w takim stanie bezradności, że nie może obejść się bez pomocy drugiej osoby, otrzymuje dodatek dla bezradnych w wysokości 1/3 przeciętnego miesięcznego zarobku. Osoba, która utraciła conajmniej 2/3 zdolności do zarabkowania, otrzymuje na każde dziecko dodatek w wysokości 1/10 części renty.

Renta wypadkowa przysługująca od pierwszego dnia niezdolności do zarabkowania trwającej dłużej niż 4 tygodnie,

## Radioprogram

Wtorek, 21. czerwca.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

7,20 Muzyka poranna. 11,00 Audycja dla poborowych. 11,20 Wirtuoziki Skrzypiec. — 11,57 Sygnał czasu. 15,15 Zagadka geograficzna. 15,35 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 „Wesołe migawki“ — koncert rozrywkowy. 16,45 „Po pieniśkich zakolach Dunajca“ — opowieść. 17,00 Muzyka taneczna. 18,00 Koncert żab — podkładka. 18,10 Utwory fortepianowe kompozytorów francuskich w wyk. p. Gertrudy Konatkowskiej z Poznania. 18,45 „O bramie: tygrysie i sześciu sedziach“ — biśń hinduska. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Pogadanka aktualna. 21,00 Audycja dla wsi. 21,50 Wiadomości sportowe. 22,00 Recital śpiewaczy. 22,30 Utworami Mozarta dyryguje Bruno Walter. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

### LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,00 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 11,20 Wesoła muzyka. 14,00 Trochę muzyki Kalmana. 14,50 Przyjemna muzyka rozrywkowa. 15,10 Wiadomości bieżące. 17,00 Koncert popołudniowy. 17,30 Ryszard Strauss jako dyrygent. 21,00 Skrzynka rolnicza. 22,00 Wiadomości sportowe. 22,05 Wirtuozi na różnych instrumentach.

### WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

18,00 Londyn Reg. „Marta“ — opera. 19,45 Radio Romana. Koncert symfoniczny. 19,55 Hilversum I. Koncert symfoniczny. 20,00 Wiedeń. Koncert symfoniczny. 20,30 Paris RTT. „Ciboulette“ — operetka. 20,30 Strasburg. „Potopienie Fana“ — opera. 21,00 Mediolan. „Cyrułik sewilski“ — opera. 21,15 Bruksela franc. Koncert muzyki francuskiej.

### URZĘDOWA CEDULA

### GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

POZNAŃ, 18. 6. 1938.

Ceny orientacyjne

Pszonica	25 00	25 50
Jyto	20 50	20 75
Jęczmień 700-717 g/l	17 75	18 00
Jęczmień 673-678 g/l	16 75	17 00
Jęczmień 638-650 g/l	17 0	17 25
Mąka pszenna g 1 0,30%	43 75	44 00
Mąka pszenna gat. 1 50%	40 75	41 00
Mąka pszenna gat. I A 0-5%	37 75	38 00
Mąka pszenna g 1 30-55%	33 75	34 00
Maki żytnie		
żytnia I g. 0,50%	37 25	31 00
żytnia g. 1 0,65%	2 875	2 900
Mąka ziemniaczka superior w/l	29 0	29 00
Owies 1 stand.	18 75	20 00
Orechy pszen. grube stand.	13 75	14 00
Orechy pszen. średnia	12 00	13 00
Orechy żytnie stand.	12 75	13 00
Orechy jęczmieńna	12 00	13 00
Groch Viktora	24 00	26 00
Groch Folgera	24 50	26 00
Pasuska	24 00	25 00
Łubin żółty	16 75	17 00
Łubin niebieski	55 00	57 00
Seradela	35 00	37 00
Siemena intarsa	63 00	65 00
Orcezia	35 00	37 00
Konczyzna czerw 95-97% czysta	115 00	125 00
Konczyzna czerwona surowa	90 00	100 00
Konczyzna biała	2 00	230 00
Konczyzna szwedzka	220 00	240 00
Konczyzna żółta oduszczoła	80 00	90 00
Przełot	110 00	115 00
Rajgras	70 00	80 00
Tymotka	30 00	40 00
Makuch liniany w tafkach	21 50	22 00
Makuch rzepkowy w tafł.	15 25	16 00
Makuch słon. w tafł. 42-43 proc.	17 75	18 00
Szut Soja	22 75	23 00
Siemena paszowa prasowana	4 90	5 00
Siemena paszowa prasowana	5 00	5 00
Siemena paszowa prasowana	4 75	5 00
Siemena paszowa prasowana	4 80	5 00
Siemena paszowa prasowana	5 80	6 00
Siemna zwykłe luzem	7 10	7 20
Siemna zwykłe prasowane	7 75	8 00

## Informator m. Leszna

Nowoczesna fotografie i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze FOTO — ALBIN FLIEGEL

Leszna, ul. Marsz. Piłsudskiego 15.

### ZWIEDZAJCIE

„ZWIERZYNIĘC“ W LESZNE

BILETY WSTĘPU 20 gr, dzieci 10 gr

## Kronika dnia

Worek  
21  
czerwca

## Dziś

Paulina B. W.  
Wschód słońca g. 3,15  
Zachód słońca g. 19,59  
Wschód księżyca g. 23,56  
Zachód księżyca g. 12,41Poniedziałek, dnia 20 G. godz. 7 rano:  
Temperatura powietrza plus 15,1, wiatr zach. 3 ms., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 756,6, wilgotność 74 pr. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 21,7, najniższa plus 12,1. Ilość opadu 1,6 mm.

## LESZNO

## Dziś w lekarskie

za miesiąc czerwiec 1938 o.

21 Dr. Lewandowski  
22 Dr. Helm

1) Zaależono meskie rękawiczki na dworcu o godz. 20,30 w niedzielę, 19 bm. Zgłoszenia: Zarząd Miejski — pokój 14.

2) Arcybractwo Strazy Honorowej N. S. P. J. w Lesznie. Dziś w poniedziałek po nabożeństwie w Domu Kat. zebranie informacyjne dla nowych członków.

3) Prelekcje podczas „Dni Morza”. Zawiadamiamy niniejszym wszystkie Organizacje społeczne, Stowarzyszenia i wszystkie Warsztaty Pracy, które pragnęłyby skorzystać dla swych Członków lub Pracowników z bezpłatnych prelekcji o morzu i o konieczności szybkiego dobrożenia Polski na morzu — w dniach między 21 — 30 czerwca br., aby zechciały zgłaszać się w tym celu do Dyrekcji Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego (Nr. telef. 253) Dyrektor N. Perzyński. Prosimy tylko o podanie dokładnej nazwy Stowarzyszenia lub Organizacji czy też odnośnej Firmy (Warsztatów Pracy), o dokładny adres lokalu oraz o podanie dnia i godziny zebrania, na którym by prelekcja owa mogła być wygłoszona. O liczne i wczesne zgłoszenia uprasza się Sekcja prelegentka „Dni Morza”.

4) Walne zebranie Tow. Przelicznczego w Lesznie odbędzie się dnia 25 czerwca br. o godz. 16 w Hotelu Polskim w malej sali.

5) Piętgrymka do Częstochowy. Akcja Katolicka Leszno — Rawicz organizuje pociąg popularny do Częstochowy. Wyjazd z Rawicza dnia 24 czerwca br. Cena udziału w pielgrzymce wynosi z Rawicza zł. 9,50, z Leszna zł. 11,30. Zgłoszenia przyjmują wszelkie parafialne Akcje Katolickie Probstwa, oraz Polskie Biuro Podróży „Orbis”, Leszno, Rynek 8.

6) Zgłoszenia przez wpiaty na pociąg popularny do Częstochowy przyjmuje się tylko do dnia 21 bm. Koszt udziału zł. 9,50. P. B. P. „Orbis” Leszno.

7) Drużyny harcerskie Szkoły Prywatnej na obóz. 3 dniowy obóz harcerski rozbiły w Krzycku Małym drużyny harcerskie Powsz. Szkoły Pryw. W. R. Trzeciaka w Lesznie. Komendę nad obozem objął ks. prob. Węclawski, pref. szkoły oraz nauczyciele zakładu. W niedzielę odwiedzili obóz rodzice harcerzy i harcerki. Dziś w poniedziałek obóz zostanie zwinięty. Z okazji obozu młodzież harcerska Szkoły wydała pomysłowo pismo p. t. „Modraczek obozowy”.

8) Ofiary na F. O. M. Składanie ofiar pieniężnych na F. O. M. podczas „Dni Morza” oraz deklarowanie kwot jak również obowiązy Pożyczki Narodowej lub innych skuteczniać można codziennie w Miejskiej Kasie Oszczędności (Rynek) u Dyrektora M. K. K. O. p. Maya. Sekcja Zbiorkowa uprasza o liczne ofiary na ten cel.

9) Rodzina Kolejowa Sekcja Pań. Wtorek godz. 17 zebranie w świetlicy KPW.

## Wieści harcerskie

Zebranie Kregu Starszych Harcerzy we wtorek o godz. 20,15, po czym uda się Krag do parku kolejowego na Przyrzeczenia.

Ostatnie godziny urzęd. Komendy Huf-

## Wrażenia z wycieczki szkolnej do Gdyni

zorganizowanej przez Liceum Pedagogiczne w Lesznie

Od jednego z młodych uczestników wycieczki do Gdyni, zorganizowanej przez dyrekcję Liceum Pedagogicznego, otrzymujemy poniższe wrażenia:

„Dnia 8 i 9 czerwca wyruszyły 2 wycieczki z Liceum Pedagogicznego. Licealistki pod przewodnictwem p. prof. Michałowicza i p. prof. Jaworskiej wyruszyły w piątek do Biskupina — a w dniu 9 czerwca złączyły się w Inowrocławiu z wy-

cieczką Kola Szkoln. L. M. K. Szkoły Cwiczeń i razem pojechały do Gdyni.

Dzięki pracy całego kola szkoln. L. M. K. i przy pomocy pieniężnej Kola Rodzicielskiego wyruszyliśmy wycieczką pod kierownictwem opiekunki Kola p. Matyldy Sudhoff i p. prof. St. Krzywkówny.

Wycieczka ta pozostaje w ścisłym związku z hasłem sekcji odczytowej Kola, które brzmi: „Poznajmy i pokochajmy Pomorze i morze”.

Od Poznania jechaliśmy wygodnym, pulmanowskim wagonem.

Następnie jadąc wśród malowniczych okolic ziem kujawskiej, a potem Pojezierza Pomorskiego, obserwowaliśmy liczne jeziora i torfowiska i dotarliśmy do terenu W. M. Gdańska. Na terenie tym pociąg nasz nie zatrzymał się, aż na pierwszej polskiej stacji Orłowo, gdzie mieliśmy sposobność zobaczyć morze z okien wagonu.

Widok ten szczególnie nas wzruszył. Kłós zanucił „Wolności słońce” i poetyzny hymn popłynął w stronę Bałtyku i złączył się z jego falami.

Wreszcie stanęliśmy u celu podróży w Gdyni. Po krótkim czekaniu, nadjechał ogromny autobus i zawiózł nas do naszej kwatery do Etapu Emigracyjnego.

Naszej kwaterze należy poświęcić kilka słów. „Etap Emigracyjny” jest to kompleks bloków, własność Rządu, nowoczesnie zbudowanych. Posiada wiele sypialni po dwieście łóżek, umywalnie, imponujące biuro i bufet. Po chwilowym odpoczynku pojechaliśmy na dworzec morski i tam przy nadbrzeżu francuskim podziwialiśmy odjazd statku „Pilsudski”. Z radością patrzyliśmy na odjeżdżający statek, a nasza dumna narodowa rosła w nas, że wśród wielkich parowców transoceanicznych jest i nasz polski statek.

Do najpiękniejszych i najciekawszych chwil dnia następnego należała przedchadzka na Kamienną Górę, zwiedzenie portu i oglądanie statku wojennego „Grom”.

Z Kamiennej Góry rozciąga się wspaniały widok na port gdynijski, który z bliska zobaczyliśmy, jadąc motorówką.

Po wyruszeniu z przystani motorówką, przesuwały się przed naszymi oczyma, niczym w kalejdoskopie, wspaniałe magazyny, dźwigi, baseny, staki, jednym słowem dowody ogromnego wysiłku polskiego inżyniera i robotnika oraz ofiarności narodu.

Widzieliśmy pracę dźwigów i słyszeliśmy symfonię portu, dźwięk i grzył żelaza, szum fal i ryk syren.

## Sprawa kwalifikacji w zawodzie kupieckim

na zebraniu Zrzeszenia Chrześcijańskich Kupców Sam. w Lesznie

Zagadnienie wychowania wykwalifikowanego kupca jest dla rozwoju gospodarczego kraju niezwykle doniosłe. Od tego, czy Polska będzie posiadać liczne szeregi wykwalifikowanych i fachowo przygotowanych do swego zawodu kupców, zależy poziom handlu i kupiectwa polskiego oraz rozwój akcji, zmierzającej do całkowitego spolszczenia tych ważnych dziedzin naszego życia gospodarczego na ziemiach centralnych i wschodnich Rplitej.

Tym właśnie zagadnieniem w szczególności było poświęcone ostatnie zebranie Zrzeszenia Chrześc. Kupców Samod. w Lesznie, na którym po zgajeniu prezesa p. Metelskiego, po referacie propagandowym z ramienia L. M. K. n. t. zagadnień kolonialnych — odczytano szereg wyjątków z referatów, wygłoszonych na ostatnim zjeździe w Poznaniu — przez dyr. Ligockiego i referenta Izby Przemysłowo-Handlowej Mierziawka.

Pierwszy referent podkreślił specjalnie konieczność wychowania kupca-obywatela świadomego swych zadań w społeczeństwie a równocześnie wykwalifikowanego w całym tego słowa znaczeniu kupca. Referent wysuwa projekt przymusowych egzaminów któreby dopiero uprawniały do zawodu kupieckiego. Tymczasem drugi referent uważał egzamin jedynie jako sprawdzian kwalifikacji, nie uważając za wskazane wprowadzanie przymusu.

Widzieliśmy Polskę, jako państwo handlowe i Polskę zakutą w stal krawców-ków. Mieliśmy możliwość oglądania wspaniałego polskiego okrętu wojennego „Grom” i podziwiania jego uzbrojenia i konstrukcji. Przekonaliśmy się, że Polska potrafi bronić swojego morza. Tego dnia odwiedziliśmy oddział obwodowy L. M. K., gdzie spędziliśmy kilka chwil na rozmowie z p. przewodniczącym Oddziału, który serdecznie nas przyjął i życzył jak najlepszych rezultatów w pracy.

Z tą myślą wróciliśmy do „Etapu”, by drugiego, a zarazem ostatniego dnia naszego pobytu w Gdyni pojechać na Hel. Jadąc pociągiem na Hel, mieliśmy sposobność zaobserwowania ciemną zieleni drzew rosnących na wzgórzach Pojezierza i cudne dywany złościotego Zarnowca.

Imponująco przedstawił się nasz port rybacki w Władysławowie.

Gdy wysiedliśmy na Helu, złożyliśmy nasz bagaż w restauracji i zaraz udaliśmy się na plażę, by zobaczyć pełne morze.

Czysty i biały jak cukier morski piasek zachęcał nas do biegania na bosaka, a fale morskie zapraszały do siebie.

Wracając z plaży, odbyliśmy lekcję z przyrody, oglądając wydmy porośnięte wyumuchryca. Potem wstąpiliśmy do wędzarni ryb i zaznajomiliśmy się ze sposobem wędzenia flonder, dorszy i węgorzy.

Po zjedzeniu smacznych flonder na obiad, pobiegliśmy jeszcze raz na plażę rybacką, by pożegnać się z morzem. Zabraliśmy bagaż i długim sznurkiem przez molo, przybyliśmy nad zatokę, wsiadli do statku „Wanda” i drogą morską ruszyli do Gdyni.

Z pokładu statku oglądaliśmy piękno morza przy purpurowym zachodzie słońca.

Wreszcie pod wieczór ostatnim rzutem oka pożegnaliśmy Gdynię, jarzącą się od świateł neonowych, i ruszyliśmy z powrotem do Leszna, bogaci w wrażenia i wiadomości.

Noc minęła szybko w wagonie pulmanowskim i w niedzielę rano przywitaliśmy Leszno.

Przy końcu zaznaczam, że byłem przed kilkoma laty w Gdyni i dziś nie mogłem jej prawie poznać. Wszędzie widać nowe gmachy, skłery, urządzenia, a zarazem ogromny wysiłek narodu.

My młodzi, pracując w naszej organizacji szkolnej, dumni jesteśmy, że i cząstka naszej pracy jest w tym wysiłku i w łodzi podwodnej „Orzeł” jest zakłeta nasza dusza.

A. D., ucz. kl. VI b.

**NAJPIĘKNIEJSZE  
JEDWABIE**  
fantazyjne na  
**Sukienki i komplety**  
Prosimy nas odwiedzić  
a pomożemy Pani wybrać  
coś, w czym będzie Pani  
do twarzy.  
**A. Dzikowski**  
Leszno - Poznań

ca Harcerzy we wtorek 15-18-tej.

Pogadanka kandydatów na kursy we wtorek o godz. 18-tej w „Ośrodku”.

Zebranie Zarządu K. P. H. odbędzie się w środę, dnia 22 bm. o godz. 17-tej w „Ośrodku” ul. Zwirki i Wigury 21.

## Uroczystość

w Katol. Stow. Mężów w Lesznie

W ub. niedzielę Katolickie Stow. Mężów obchodziło swoje doroczne święto organizacyjne, poświęcone czci Najśw. Serca Jezusowego.

Z okazji tej uroczystości odbyło się o godz. 10,45 w pięknie udekorowanej sali Domu Katolickiego zebranie członków Stowarzyszenia, poprowadzone wspólną Komunią św. o godz. 7,30.

Zebranie, w którym wzięli udział liczni członkowie Stow., rozpoczęło modlitwą, po czym przemówienie wstępne wygłosił prezes p. mec. Dzieciolowski, podkreślając znaczenie tego dnia dla organizacji, działającej pod wysokim protektoratem Najśw. Serca Jezusowego.

Skolei członek K. S. M. m. wygłosił piękną deklamację, przyjęła oklaskami przez audytorium.

Zasadniczy referat wygłosił p. dr. Piskozub, który scharakteryzował w głęboko ujętych wywodach znaczenie i konieczność czci Najśw. Serca Jezusowego właśnie przez mężów katolickich. Również interesujące przemówienie o obowiązkach męża katolickiego wygłosił Asystent Słow. ks. prob. dr. Abt.

Po złożeniu przyrzeczeń przez kilkunastu nowych członków — zakończono zebranie odpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę”.

## „Pocztynion”

W ub. sobotę odbyło się w sali Strzelniczej przedstawienie operetki pt. „Pocztynion”, wykonanej przez zespół Kola śpiew. „Dembiański” pod reżyserią p. M. Placzka.

Sumiennie przygotowana operetka oraz poszczególni wykonawcy ról — spotkali się z żywym aplauzem zgromadzonej publiczności, która wybuchła często prawymi salwami śmiechu. Wokalna strona występów, aczkolwiek nastęrczała szereg trudności, została przez zespół szczęśliwie pokonana.

Humorystyczne perypetie bohaterów „Pocztyniona” — bawily doskonale.

Przedstawienie poprzedził koncert orkiestry p. pęchoły, a po operetce odbyła się zabawa taneczna.

## Gostyn

Jarmark. Przypadający jarmark w Gostyniu na dzień 23 czerwca rb. odbędzie się tylko na konie, ponieważ spód zwierząt racicowych jest wzbroniony z uwagi na niebezpieczeństwo rozszerzenia przyczęcy.

FLOTA WOJENNA  
STRZEŻE DRÓG MORSKICH

## Odpowiedź na pytanie IM-ci p. Bogusławskiego

Na tarasie popularnej cukierni przy skromnej „pół czarnej” gwarzyło grono przyjaciół. Byli to ludzie o wybitnej inteligencji, każdy z nich zajmował poważne stanowisko w literaturze, w sztuce, albo posiadał tytuł naukowy. A mimo to wszyscy razem i każdy z osobna należeli do tych nieszczęśliwów, którzy nigdy nie mogą związać końca z końcem i wечно uganiania się za groszem. Pan doktor, pan inżynier, pan profesor, pan redaktor, mistrz... Drażniły ich, działały im na nerwy ich własne tytuły, przywódcą na myśli znane, choć w nieco odmiennym znaczeniu przysłowia: „Cóż po tytule, gdy pusto w szkatule?”

Po długich dyskusjach, w których omawiano aktualne sprawy z dziedziny sztuki, literatury, nauki, rozmowa przeszła na tematy bardziej przyziemne, które narzucały im ich codzienne przeżycia. Profesor polonistyki uskarżał się, że nie może znaleźć nakładcę na swoją „Historie teatru i literatury dramatycznej polskiej”.

— A przecież sami wiecie — mówił — że jestem badaczem sumiennym i że nie

brałbym się do pisania książki, jeżeli bym nie miał do powiedzenia nic nowego i interesującego. Do kogośkolwiek się zwrócić, każdy mi odpowiada, że nie może zamrażać swych kapitałów w wydawnictwie, przeznaczonym dla szerepłego grona intelektualistów. Tak, tak... Miał słusność Wojciech Bogusławski, kładąc w usta jednej z postaci swej sztuki: „Cud, czyli krakowiacy i górale” te słowa:

Co z tego, żem retor, poeta, fizykus,  
Gdym jest goły, jak bykus.

To jedrne, a zarazem swoiście melancholijne pytanie retoryczne Ojca Teatru Polskiego, szczerze ubawiło zebranych.

— Gdym jest goły, jak bykus! — rozległo się w gronie przyjaciół.

Profesor tymczasem snuł dalej swe refleksje:

— Stawiam sobie pytanie: czy istnieje możliwość, czy jest jakiś uchwytny sposób zerwania z tym stanem rzeczy? Czy można wreszcie przestać być tym beznadziejnie „golem bykusem”? I zdaje mi się, że sposób taki istnieje. Nawet na pewno — i to bardzo prosty: grać na Loterii Klaso-

wej. I wyobraźcie sobie, co by to była za rozkosz wygrać już w rozpoczynającym się w dniu 22 czerwca ciągnięciu pierwszej klasy czterdziestej drugiej Loterii i móc samemu, bez niczyjej pomocy wydać swe dzieło, w które się włożyło tyle pracy! Chodźmy do kolektury, kupimy sobie każdy po „piące”!

— Chodźmy! — powtórzył chór przyjaciół.

## Kalendarzyk zebrania w Lesznie

k) Wlkp. Zw. Rzem. Chrześcij. We wtorek o g. 20 zebranie plenarne Wlkp. Zw. Rzemieślników Chrześc. w Gospodzie Rzemieślniczej.

k) K. S. „Polonia 1912”. 20 bm. g. 20 zebranie zarządu; 21 bm. g. 20,30 nadzwyczajne walne zebranie w Hotelu Dworcowym. Z powodu ważnych spraw uprasza się o punkt i grem. przybycie.

k) „Chopin”. Dziś w poniedziałek g. 8 wiecz. lekcja w mesk. szkole powsz. przy Placu Dra Metziga.

k) Chór Kościelny. Dziś w poniedziałek

po nabożeństwie lekcja w Domu Kat. k) KSM. z. Poniedziałek: po nabożeństwie i nowennie próba tańca, zbiórka wszystkich druhen w Domu Katolickim.

k) III Zakon św. O. Franciszka. We wtorek, 21 bm. zebranie nowicjuszy wiersz po nabożeństwie. W piątek, 24 bm. Absolutcja generalna.

k) „Dembínski”. Dziś 20 bm. g. 20,30 w Hot. Dworcowym lekcja chóru mieszanego. Ćwiczenia do zjazdu okreg. 3 lipca, uprasza się więc o komplet.

z) Przemysłowi i Rzemiosłu Czeski! Zebranie plenarne Tow. Przem. Rzemieślniczego odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 czerwca br. w Hotelu Polskim o godz. 8,30. Ważne sprawy, m. in. sprawa wydziału do Osieczny.

z) Tow. Pszczelarzy na Leszno i okolice urzędują w czasie od 26 do 28 czerwca br. w Wilkowicach kurs pszczelarski i hodowlany matek. Dla Członków kurs bezpłatny. Nieczłonkowie płaca 3,— zł. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik Tow. p. Schmedicke, Leszno, Lipowa 20 do 15 czerwca br. Blizsze szczegóły udziela się przy zgłoszeniu.

Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz

Dnia 16 czerwca 1938 r. zmarł po krótkich cierpieniach 89-letni członek tutejszej Rady Gromadzkiej śp.

## Adolf Rauhut

przeżywszy lat 60.  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 16-tej

Rada Gromadzka.  
Nowawiec, 18. 6. 1938.

W sobotę 18 bm. zmarła żona członka naszego śp.

## Marianna Jankowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek o godz. 3-ciej po poł. z domu żałoby przy ulicy Zacisze 23. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

ZARZĄD Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie

Dnia 18 czerwca br. zmarła śp.

## Marianna Jankowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 3 po poł. z domu żałoby przy ulicy Zacisze 23. O liczny udział członków w pogrzebie prosi

Katolickie Stow. Kobiet im. św. Annę Oddział w Lesznie.

Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska” - Leszno donosi swym członkom, iż zmarła członkini nasza śp.

## Marianna Jankowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz. 15-tej z domu żałoby ulica Zacisze 23. O liczny udział członków w pogrzebie prosi Zarząd.

**Biuro Pośrednictwa Pracy - Leszno**  
ulica Zielona 12

### ma duże zapotrzebowanie na gosposie, pokojowe

do wszelkich prac domowych i do prac rolnych.

<p><b>Pokój</b> li tylko dla jednej osoby, od zaraz do wynajęcia. — Rozm. 5x5 1/2. Zgl.: Materna, Wolsztyń, Al. Pomiatowskiego 11.</p>	<p><b>Pokojówka</b> pierwszorządna do bezdzietnych państwa od 1. 7. rb. potrzebna. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.</p>
<p><b>2 pokoje i kuchnia</b> słoneczne z przynależnymi do wynajęcia przy ulicy Dąbrowskiego Nr 11 w Lesznie. — Wiadomość u gospodarza.</p>	<p><b>Z powodu zwinięcia</b> pasieki na sprzedaż - 10 nowych i używane, miodar-ka, ramki. W. Krajewski, Leszno, ul. K. Marcinkowskiego 10.</p>

**W drodze**  
z kościoła do ul. K. Marcinkowskiego zaginał kolarczyk. Uczciwego znalazcę prosi się o oddanie, K. Rajewska, Leszno, K. Marcinkowskiego 10, m. 3.

**Uczeń piekarski**  
może się zgłosić. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

**Truskawki**  
kupuje każdą ilość po najwyższych cenach dzienn. Restauracja Krawnego — Leszno, Rynek 23

**Z powodu**  
likwidacji mieszkania — sprzedam okazynie dobre utrzymaną sypialnię dębową. — Adres wskaże eksp. „Głosu” Leszno.

**Potrzebna służąca**  
z gotowaniem do Smigła. Zgłosz.: Leszno, ul. 17-go Stycznia 1.

**1 lub 2 pokoje**  
umebl., frontowe, do wynajęcia. — Leszno, Leszczyńskich 22, m. 4.

**2 duże pokoje**  
z kuchnią do wynajęcia. — Leszno, Król. Jadwigi 18.

**Mieszkanie**  
3 pokoje i kuchnia do wynajęcia od 15. 7. lub od 1. 8. br. Zgl. Leszno, ul. Zaziebnia 4, m. 2, I ptr.

**Mieszkanie**  
2 pokoje z kuchnią, od 1. 7. 38 do wynajęcia. — Leszno, ul. Osiecka 11.

**Dobra altana**  
korzystnie na sprzedaż. — Leszno, Lipowa 75.

**Na sprzedaż**  
mała platforma, wóz drabniasty i stare okno. Leszno G. Narutowicza 13.

**Na słońce i plaże**  
kremy - olejki okularny czapki buty kąpielowe poleca w wielkim wyborze - Drogerja i Perfumerja

**Jerzy Weigt**  
Leszno - Piłsudskiego 55

**Łąka**  
6 i pół morgi do wydzierżawienia. Zaborowo 55.

**Dom**  
z ogrodem — od zaraz na sprzedaż. Leszno, ulica Wschowska 5.

**Lisy**  
Wielki wybór.  
**Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza**  
A. HERRMANN i SYN  
Leszno, Święciechowska 1-2

**Młode psy**  
(wilki rasowe), korzystnie na sprzedaż. Młyn Walcowy - Wolsztyń.

**Odpadki kuchenne**  
przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie

**Pojutrze**  
ciągnięcie 1 klasy 42 Loterii Państwowej Lesznie czas nabyć szczęśliwy los w Kol. Loterii Państwowej

**A. Marski - Leszno - Rynek 8**

**APARATY fotograficzne**  
oraz PRZYBORY

Własne laboratorium fotochemiczne. Prace wykonuje się szybko i tanio jak: powiększenia i wywołania odbitek \*\*\*  
Józefa Chojnackiego - Drogerja i Perfumerja  
Leszno - Rynek 35. Telefon 270.

**Zarząd Miejski w Lesznie**  
oglasza

## przetarg publiczny

na wykonanie prac garncarskich w koszarach 55 Pozn. p. p.

Warunki przetargu przejrzeć można w biurze Miejskiego Urzędu Technicznego pokój Nr 17, które udzieli także bliższych informacji. Formularze ofertowe można nabyć w Miejskim Urzędzie Technicznym za opłatą 0,50 zł od sztuki.

Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w wysokości 5% sumy ofertowej w gotówce lub w papierach wartościowych w Głównej Kasie Miejskiej.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem określającym daną pracę.

Oferty należy składać do dnia 6 lipca 1938 roku, godz. 12 w Miejskim Urzędzie Technicznym, Ratuszowy pokój Nr 17, gdzie równocześnie w obecności Komisji Budowlanej i ew. przybyłych reflektantów odbędzie się otwarcie ofert.

Co do przetargu i wydania robót obowiązują przepisy zawarte w rozp. Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1937 r. o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucji prawa publicznego.

Zarząd Miejski zastrzega sobie wybór między reflektantami ew. podział robót oraz nieuwzględnienie ofert.

Leszno, dnia 18 czerwca 1938.

**Zarząd Miejski**  
(—) Kowalski, burmistrz.

**Książki badania zwierząt pociągowych**  
w cenie po 25 gr. — są do nabycia w Drukarni Leszczyńskiej

**KINOTEATR HOTEL POLSKI**  
Dziś w poniedziałek 20 bm. na żądanie P. T. Publiczności powtarzamy o godzinie 5 i 8,15 — film

## Córka Szanghaju

po cenach znizowanych od 25 gr.  
Dla młodzieży do lat 18 wstęp wzbroniony.

Jutro we wtorek poraz ostatni Niesamowitość, humor, sensacje w oryg. kom. film.

## „Niewidzialne Małżeństwo”

Niebywale perypetie 2 frywolnych duchów, kontynuuj. swój ziemski żywot, by przyjaciela nauczyć jak żyć i używać. W r. gl. Costance Bennett, Cary Grant i Roland Young.